Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr 32. Lwów, Sobota dnia 9. Lutego 1924. Rok XLII.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4,500.000 mp. z dostawą do domu 5,000.000 mkp, z przesyłką w Polsce 5,000.000 mkp, w innych państwach 6,000.000 m.

CENA NUMERU 250.000 marek polsk. Na dworcach kolejow. 300.000 Marek.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nadesłane 13 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrym. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1 złp. = 1,810.000 mk. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

P. Zamoyski o polityce zagranicznej Polski.

Wynurzenia p. Zamoyskiego w czasie pobytu w Wiedniu. — Powrót p. Zamoyskiego nastąpi 8. bm.

Wiedeń. (PAT). 7. II. Pociąg wiozący polskiego min. spraw zagr. Zamoyskiego, z powodu zawiei śnieżnych spóźnił się i przybył dopiero po godzinie 5-tej rano. Na dworcu oczekiwali p. ministra poseł polski we Wiedniu p. Lasocki i radca legac. Romer. Z dworca udał się p. minister Zamoyski do hotelu Sachera, gdzie zamieszkał. Dziś wieczorem pan minister udaje się w dalszą drogę do Warszawy.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse“ ogłasza wywiad z polskim min. Maurycym Zamoyskim. Omawiając cele i linje wytyczne polskiej polityki zagranicznej, oświadczył minister, że polityka ta da się streścić w tych słowach: Szczera i bez zastrzeżeń polityka pokojowa. Przywrócenie, względnie wzmocnienie i rozbudowa dobrych stosunków z szeregiem państw będzie mojem pierwszem i najważniejszem zadaniem. Przychodzę pod tym względem na teren dobrze przygotowany. Idzie o to, by budować dalej tam, gdzie trzeba. Polska od wieków była pomostem między wschodem a zachodem. Polska polityka zagraniczna pójdzie w tym kierunku, by utrzymać ten pomost, a jego filarami są pokój i gospodarstwo społeczne.

—:::—

Senzacyjne rewelacje Lloyd George'a.

„Tajna ugoda francusko-amerykańska“. — Oburzenie i zaprzeczenia Francji. Rewelacje owocem „chorobliwej imaginacji“.

Londyn. (AW). Tut. dzienniki zamieszczają senzacyjny wywiad z Lloyd George'm, który stwierdził, że od początku konferencji pokojowej był przeciwny obsadzaniu niem. obszarów przez koalicję. W usiłowaniach tych popierał go przeciwko Francji do kwietnia 1919 prez. Wilson. Podczas nieobecności jednak L. George'a w Paryżu Clemenceau zdołał nakłonić Wilsona do zawarcia odrębnej franc.-ameryk. ugody, w myśl której Ameryka zgodziła się na obsadzenie lewego brzegu Renu. Po powrocie swym do Paryża nie zdołał już L. G. obalić tych postanowień. Wilson wymógł na Francji, by pakt ten trzymała w tajemnicy. Obecnie po śmierci b. Prezydenta Stanów Zjedn., ang. min. spraw zagr. wystosowało do L. George'a zapytanie czy zgodzi się na ogłoszenie tej ugody.

Paryż. (AW). Oświadczenie L. George'a w sprawie rzekomej ugody franc.-ameryk. wywołało w Paryżu wielkie poruszenie. Poseł Tardieu w prasie zapewnia opinję francuską, że twierdzenie L. G. co do rzekomo tajemnie zawartej ugody, jest owocem chorobliwej imaginacji polityka angielskiego. Takiego układu między Wilsonem a Clemenceau nie było. Wszystkie propozycje i noty francuskie, dotyczące obsadzenia lewego brzegu Renu, zostały doręczone zarówno L. George'owi, jak i Wilsonowi. Francuskie min. spraw zewn. występuje również ostro przeciw tym wynurzeniom L. George'a.

Skuteczna walka z drożyzną.

Warszawa. (PAT). Na rynku mięsnym zaznaczyła się 6. bm. dalsza zniżka cen. Płacono za żywą wagę średnio 2,800.000, za gatunki okazowe 3,000.000 marek za jeden kilogram żywej wagi. Na rynku mięsnym ceny wołowiny i cielęciny ustaliły się. Urząd do walki z lichwą wobec opornego stanowiska restauratorów co do obniżenia cen obiadów urzędowych, przeprowadza rewizję w restauracjach. Spisano szereg protokołów z powodu wygórowanych cen.

Warszawa. (A. W.). Od 6. bm. obniżono ceny chleba miejskiego do 500.000 i 600.000 mkp. za kg.

—:::—

Uregulowanie płac w przemyśle łódzkim.

Płace robotnicze obliczane w mnożniku złotym.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje, że trwający od trzech tygodni zatarg w przemyśle włókienniczym pomiędzy Związkami zawodowymi robotników, a organizacjami przemysłowców, udało się ostatecznie w dniu 5. b. m. zlikwidować. Wszystkie pensje robotnicze są ustalone w złotych polskich jako stałym mierniku, a jako zasadniczą podstawę przyjęto zarobek robotnika niewykwalifikowanego, klasowego, który to zarobek wynosi 2.66 złp. dziennie. Pozostałe stawki zostaną obliczone w tym samym stosunku. Wypłata zarobków odbywać się będzie na podstawie przeliczenia kursu franka we środy, czwartki i piątki każdego tygodnia poprzedzającego dzień wypłaty.

Bolączka bezrobocia.

Warszawa. (AW). Z kół sejmowych donoszą, że uważa się tam za rzecz pożądaną, aby okres przejściowy do reformy walutowej objął również dziedzinę uregulowania stosunków gospodarczych związanych z bezrobociem drogą uchwalenia ustawy ramowej, na wzór ustawy o pełnomocnictwach skarbowych.

—•••—

O dodatek drożyźniany dla urzędników.

Warszawa. (AW). Na walnem zebraniu Zw. Urzędników państwowych postanowiono wysłać do premiera Grabskiego delegację, celem poinformowania się, jakie znaczenie dla skuteczności akcji sanacyjnej miałoby wypłacenie dodatku drożyźnianego urzędnikom w bonach złotych, względnie odłożenie wypłaty w tej walucie do korzystniejszej chwili.

Narady nad kursem marki polskiej.

Warszawa. (PAT). W piątek dnia 8. bm. o godz. 10-tej rano odbędzie się posiedzenie Rady finansowej, złożonej ze znawców skarbowości, z łona sejmu, senatu, nauki i kół finansowych. Przedmiotem narad będzie kurs marki polskiej.

O lokatę na rynkach zagran. złotowych listów zastawnych.

Warszawa. (PAT). W dniach najbliższych wyjeżdżają zagranicę pp. August Popławski i Eustachy Korwin-Szymanowski jako delegaci Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, celem przeprowadzenia rokowań z zagranicznymi kołami finansowymi w sprawie umożliwienia lokaty na rynku zagranicznym listów zastawnych złotowych, które będą w najbliższym czasie wydane.

Nowy komisarz dla walki z drożyzną.

Warszawa, 7. II. (PAT). Min. spraw wewn. powierzył kierownictwo nnadzwyczajnego komisarjatu dla walki z drożyzną p. Janowi Strzeleckiemu dotychczasowemu naczelnikowi wydziału aprowizacji w min. spraw. wewn. w miejsce ustępującego komisarza p. A. Bajdy.

Unormowanie stosunków prawnych dziennikarzy.

Warszawa, 7. II. (AW). B. Prezes syndykatu dziennikarzy warszawskich pos. Jan Dąbski wniósł do laski marszałkowskiej projekt ustawy o unormowaniu stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego. Jest to projekt nie ustalony jeszcze przez komisję prawniczą Sejmu.

Zaspy śnieżne.

Warszawa. (AW). Ruch kolejowy został zakłócony z powodu zasp śnieżnych, które najbardziej dają się we znaki na odcinku Sosnowiec — Częstochowa — Piotrków, oraz na terenie dyrekcji katowickiej.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 8. lutego	1800000
Frank waloryzac. na 9 lutego	1800000
Frank kolej. od 1—15 II.	1900000
Frank pocztowy od 1—15 II.	1900000
Frank tytoniowy od 1.—8. II.	1840000
Dolar	9200000
List zwykły	200000
1 klgr. chleba	580000

Przesilenie gospodarcze a banki.

Od kilku tygodni trwający okres stabilizacji marki polskiej, wstrzymanie druku banknotów i wywołana tem ciasnota gotówki — ujawniły nieprzygotowanie naszych banków i zdradziły krótkowzroczność ich polityki.

Prawie wszystkie banki, nawet i największe zerwały zupełnie z tradycjami przedwojennemi, przestały być pośrednikami w interesach pieniężnych i kredytowych gospodarstwa społecznego, a przerzuciły swą działalność w przeważnej części na spekulacje giełdowe, którym okres inflacji zapewniał ogromne zyski, bez wysiłków ze strony ich kierownictwa.

Nic dziwnego, że okres ten sprzyjał gryndenstwu, którego owocem jest cały szereg instytucji, a nawet pewna ich hyperprodukcja. To też okres obecny znajduje banki w położeniu kłopotliwem i jest niejako trudnym egzaminem dla tych dyrekcji, które nie uzbrojone w fachowe wiadomości, w kosztownie urządzonych pokojach chciały uchodzić za wielkości w świecie finansowym.

Chwilowy brak znaczniejszych zysków wytrąca je z równowagi — chwytają się więc pośpiesznie jako jedynego środka obrony redukcji personalu. Ten urzędnik bankowy licho wynagradzany, który tyle poniósł ofiar budując swą pracą instytucję, ma być pozbawiony chleba, dlatego tylko, iż może w bieżących dochodach nie znajdą w zupełności pokrycia koszta handlowe banków.

Ale te banki mają ogromne kapitały w nieruchomościach, w akcjach i w wysoko cennych walutach nagromadzone w czasie okresu inflacji marki polskiej, z których mogłyby zaczerpnąć, by umożliwić także i temu pracownikowi przetrwanie kryzysu gospodarczego, zwłaszcza iż nie będzie on długi. Powtóre wypuszczenie w obieg złotego polskiego przy równoczesnym obiegu marki polskiej, ożywi z powrotem nasze gospodarstwo społeczne, a w każdym razie zwiększy manipulację w bankach, (okres dwuwalutowości) co pociągnie za sobą potrzebę zwiększenia personalu. Dziwić się więc bardzo można, że niektóre dyrekcje obrać zamierzają niebacznie drogę, która wydaje się najłatwiejszą, nie zdając sobie sprawy, iż jest ona równocześnie oceną ich dotychczasowej działalności.

E. F.

Pożar fabryki amunicji.

Londyn, 7. II. (PAT). Z Moskwy donoszą: że fabryka amunicji w Tule została zniszczona przez pożar.

Charakter sojuszu włosko-jugosłowiańskiego.

Sojusz nie jest zwrócony przeciw Francji. — Między Rzymem a Paryżem stosunki jak najlepsze.

Wiedeń. (PAT). „N. W. Journal" zamieszcza z kół dyplomatycznych następujące informacje: Fałszywe są twierdzenia, jakoby zbliżenie między Rzymem, a Belgradem było zwrócone przeciw Francji i jakoby zostało ono zainicjowane przez Anglję. Poincare w czasie rokowań włosko-jugosłowiańskich był stale informowany o ich przebiegu, Francja gorąco popierała dojście do skutku sojuszu jugosłowiańsko-włoskiego. Stosunki między Rzymem, a Paryżem stały się jak najlepsze, zwłaszcza, że teraz jest wspólnym interesem Francji, Włoch, M. Ententy i Polski, aby w Europie środkowej został pokój utrzymany.

Odznaczenia.

Warszawa. (PAT). Dnia 6. bm. pan prezes Rady min. wręczył odznakę Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski dr. Romanowi Moraczewskiemu, sędziemu Najw. Tryb. Admin. oraz odznaki Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski pp. Henrykowi Lisickiemu, starszemu ref. w prezydjum Rady min., dr. Witoldowi Starzyńskiemu, starszemu radcy Prok. Gen. Rzpltej, Filipowi Szymczakowi, naczelnikowi wydziału w prezyd. Rady min., oraz Tadeuszowi Zawilińskiemu, naczelnikowi sekret. Najwyż. Tryb. Administr.

Rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa, 7. II. (PAT). 8. bm. wyjechał do Genewy dyr. depart. polit. min. spraw zagran. dr. Koźmiński jako pełnomocnik rządu polskiego do rokowań z Niemcami w sprawie art. 3 i 4. traktatu Polski z wielkimi mocarstwami. Ze względu na zasadnicze znaczenie, jakie sprawy te posiadają dla całości rokowań polsko-niemieckich udaje się do Genewy również prezes Dr. Prądzyński pełnomocnik Polski do głównych rokowań polsko-niem.

Nauczka za brak kurtuazji.

Waszyngton, 7. II. (PAT). Reuter donosi: Z powodu ociągania się państwa niemieckiego, by wywiesić z okazji śmierci Wilsona flagę, tłum publiczności zgromadzony przed budynkiem poselstwa wywiesił tam flagę amerykańską.

Socjalizacja własności ziemsk. w Anglji.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Rada naczelna Lobour Party uchwaliła żądać przeprowadzenia najważniejszego punktu programu Labour Party, a mianowicie socjalizacji i własności ziemskiej. Rząd Mac Donalda przygotowuje odnośny projekt, który będzie na wiosnę przedmiotem narad kongresu partyjnego.

Poincare o Wilsonie.

Paryż, 7. II. (PAT). Na posiedzeniu Izby Poincare wygłosił przemówienie poświęcone pamięci Wilsona. Poincare powiedział między innymi: Nie zapomniemy, że Wilson w chwili, gdy St. Zjednoczony wzięły udział w wojnie powiedział, iż prawo jest cenniejsze niż pokój. Nie zapomnieliśmy, że Wilson nazwał granicę Renu granicą wolności. Wilson poświęcił całe życie sprawiedliwości i wspomnienie o nim trwać będzie wiecznie wśród ludzkości.

Powstańczy ruch antysowiecki na Ukrainie.

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Moskwy, że w okręgu charkowskim wybuchły rozruchy. Komisarz Polmanow popiera powstańców, którzy występują przeciw dyktaturze komunistów.

Blok antyfaszystowski.

Rzym. (PAT). W kołach politycznych omawiana jest sprawa utworzenia bloku antyfaszystowskiego, do którego miałaby przystąpić Liga demokratyczna. Partja socjalistyczna, zjednoczeniowa, oraz faszyści i dysydenci. Zaznaczyć należy, że Liga demokratyczna jest nową formacją polityczną. Przewodniczącym jej jest b. premier Bononi. Grupa ta dąży do zgrupowania różnych elementów opozycyjnych, działających w ramach konstytucji.

Syn d'Anunzio'a winowajcą tragedji filmowej.

Wiedeń, 7. II. (PAT). „N. W. Abbblt." donosi, że przebieg katastrofy w czasie zdejmowania filmu „Quo Vadis" nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśniony. Gabriel Lino d'Annuzio syn poety i autor filmu Jerzy Jacobi, który był reżyserem obaj uważani za winnych zajścia zniknęli i policja śledzi za ich miejscem pobytu.

ADAM NECHAY. 1

Duch w mieszkaniu.

ROZDZIAŁ I.

W którym ryba połyka haczyk.

Stołujący się w pensjonacie gospodarz pewnej kamienicy, nazwiskiem Fidrygał, zawarł przygodną znajomość z niejakim Kanarkiem, właścicielem kilku agencji handlowych, z których każda robiła w innej branży kokosowe interesa W trakcie rozmowy okazało się, że Kanarek pragnąłby otworzyć centralę swych agencji, brak mu jednak na to lokalu.

Zwierzenie powyższe przyjmował Fidrygał z biernem współczuciem aż do chwili, w której Kanarek, połykając kompot, dodał:

— Stosunki są naprawdę rozpaczliwe. Od trzech tygodni rozbijam się wszędzie, z góry płacę 300 dolarów odstępnego, czynsz ofiaruję w jakiejkolwiek walucie i nie mogę znaleźć nic stosowanego. Ja tracę na tem.

Fidrygał był widocznie podniecony.

— 300 dolarów? Toż to majątek... I w całym Lwowie nie może pan znaleźć wolnego lokalu?

— Owszem, są, oferowano mi nawet po niższych cenach. Ale lokal stosowny dla mnie musi odpowiadać specjalnym warunkom. Muszę mieć 3 pokoje od frontu, na I. piętrze, a każdy pokój musi mieć osobne wejście do przedpokoju. Nadto z jednego z tych trzech pokoji konieczne są drzwi wprost na schody. Rozumie pan, że warunki są dość szczegółowe, ale kwestja rozkładu mieszkania jest dla mnie bezwzględnie pierwszorzędnego znaczenia. I nic takiego właśnie nie mogę znaleźć.

Fidrygał siedział jak zahypnotyzowany. Wreszcie szepnął:

— Panie, ja mam takie mieszkanie.

— Ma pan do dyspozycji?!

— Nie mam jeszcze. Mieszkanie jest narazie zajęte, ale...

— Wyprowadza się ktoś?

— To nie, ale widzi pan, — mam tam jednego nędzarza z żoną, kompletny niedołęga; płaci mi 200 marek miesięcznie czynszu — oczywiście prócz tego, co mu pod różnym pozorem wydrę. O każdą markę biłby się ze mną... Fidrygał zniżył głos: wyrzucimy go.

— Da pan radę?

— Czy dam radę? Panie! pan mnie nie zna. Wie pan, czemu mię tak wcześnie spensjonowano? Mówiono, że mam „Querulantenwahnsinn". Pan wie, co to jest? Potrafiłem prowadzić sześć procesów naraz, potrafiłem każdej krzywdy dochodzić dniem i nocą, umiałem notarjalnie godzić się i równocześnie pisać skargę. Spensjonowali mię. Ale ja nic zapomniałem niczego. On wyleci, jak amen w pacierzu.

Kanarek zdawał się nie podzielać tej pewności.

— A jak prędko to może nastąpić? — spytał.

— Czy ja wiem... Najgorsze, że nie mam pieniędzy. Gdyby tak 50 dolarów a conto? Prędzej by to poszło i pan rozumie — wynik byłby pewniejszy.

— Nie panie — stanowczo odparł Kanarek. Pan jest optymistą, ale ja znam te sprawy. To się może latami ciągnąć. Czy pan uwierzy? — mam znajomego, który 14 miesięcy temu dostał nakaz rumacyjny. I wie pan, co zaszło od tego czasu? Wziął sobie sublokatora, ożenił się, ma dziecko, awansował i kpi sobie ze wszystkiego. Zakłada sprzeciwy, przegrywa i wygrywa, czynszu nie płaci i doskonale sypia po nocach, podczas gdy gospodarz jego zapadł na bezsenność z ciągłej irytacji. To więc tak lekko nie pójdzie, a ja nie mogę czekać. Zresztą zróbmy tak: do trzech tygodni reflektuję na pańskie mieszkanie. Jeżeli do tego czasu zapadnie coś konkretnego, umowa stoi. Po tym terminie może uda mi się znaleźć coś innego. Ale pan i tak nic nie ryzykuje; wolne mieszkanie dalej iść będzie na wagę złota. Ja sam mogę zawsze nastręczyć panu kandydata.

— A jak będzie z zaliczką zapytał Fidrygał.

— Nie mogę — odparł Kanarek.

Fidrygał zapadł w głęboką zadumę. Czuł cały ciężar postanowienia, a jednak powstawało ono i umacniało się z każdą chwilą. W myśli liczył dolary i przeliczał na marki, a marki na wszystko, co za to dostanie. Aż postanowił:

— Więc zgoda spróbujemy.

(C. d n.).

Postulaty urzędników w sprawie dodatku drożyźn.

Przychylne stanowisko premiera Grabskiego.

Warszawa. (PAT). 7. bm. wiecz. premier przyjął delegację zarządu głównego Stow. urzędników państw., która przedstawiła opinję zarządu w sprawie wypłaty urzędnikom dodatku drożyźnianego w dniu 15. bm. w bonach skarbowych, ewentualnie projektowanego odroczenia tej wypłaty. Delegacja wypowiedziała się przeciw projektowi odroczenia, ponieważ szeroki ogół urzędników byłby tem zaskoczony i znalazłby się z końcem miesiąca w kłopotach finansowych. Natomiast ze względu na przełomowy moment w obecnym okresie sanacji skarbu, delegacja oświadczyła się za częściową wypłatą dodatku drożyźnianego w bonach skarbowych. W ten sposób plan wypłacenia w bonach mógłby być dokonany urzędnikom państwowym od 7. stopnia w zwyż, natomiast niższym stopniom należałoby wypłacić conajmniej połowę dodatku w markach. P. premier uznał całkowicie słuszność poglądów delegacji i oświadczył, że podejmie inicjatywę wypłaty dodatków w bonach skarbowych i wyda odpowiednie zarządzenia, przytem uważa, że wypłata w bonach skarbowych nie powinna być stosowana przymusowo.

Życzenia rządu Mac Donalda dla sanacyjnych wysiłków rządu polskiego.

Nadzieja zacieśnienia stosunków między Anglją a Polską.

Warszawa, 7. II. (PAT). P. prezes Rady ministrów przyjął posła angielskiego Maks Müllera, który wręczył następującą deklarację premiera angielskiego Ramzaya Mac Donalda: Prezes Rady ministrów Wielkiej Brytanji polecił mi zakomunikować Waszej ekscelencji jak najlepsze życzenia w akcji prowadzonej dla wewnętrznej konsolidacji finansów, gospodarczego postępu i ogólnej pomyślności polskiej, oraz wyraził nadzieję, że dobre stosunki łączące oba narody będą mogły zacieśnić się w czasie piastowania przezeń urzędu.

Lwów radzi nad dobrem skarbu Rzeczypospolitej.

Manifestacja gotowości podatkowej.

Zgromadzenie obywatelskie w ratuszu.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali ratuszowej, z inicjatywy prezydjum miasta bardzo liczne zgromadzenie obywatelskie. Reprezentowane były sfery finansowe, kupieckie, przemysłowe itp., bez różnicy wyznań i narodowości. Prezyd. Neuman obejmując przewodnictwo zaznaczył, że celem zebrania jest kwestja podatku majątkowego i subskrypcji na rzecz Banku polskiego i udzielił głosu referentowi dr. Tad. Dwernickiemu. Po przedstawieniu treści ustawy o podatku majątkowym, zaznaczył referent, że głównym celem podatku tego jest uzdrowienie waluty polskiej. Dziś nie mamy żadnej waluty, mamy chory znak obiegowy. Skutki tego są wprost katastrofalne, rozpanoszyła się spekulacja, bogacą się spekulanci, ubożeją najszersze warstwy pracujące. Skarb Państwa w ciągłym deficycie. Podatek ten musi przywrócić normalne warunki gospodarcze, musi zapełnić kasy skarbowe w celu usunięcia dalszej inflacji. W związku z tem jest stworzenie Banku emisyjnego i waluty polskiej. Podatek majątkowy, który ma przynieść w ciągu trzech lat 1 miljard franków złotych, wystarczy na wykupno całego obiegu marek polskich, na spłacenie najważniejszych zobowiązań zagranicznych, a co najważniejsze na opędzenie potrzeb skarbowych do czasu wydania polskiej waluty i do równowagi budżetu.

Podatek majątkowy trzeba rzetelnie zapłacić.

Zapłata podatku majątkowego wypada w czasie przykrym. Zastanowiono druk banknotów i daje się odczuwać brak gotówki. Mimo tego trzeba się zdobyć na to, aby daninę złożyć. Wstępujemy na ciernistą drogę, ale ta droga jest nie do ominięcia. Idzie tu o naprawę skarbu, a zarazem o dobro obywateli.

Uiszczenie podatków i zapisy na akcje Banku Polskiego kwestją honoru obywatelskiego.

Następnie mówił referent o Banku polskim. Wszyscy są zaproszeni do subskrypcji, wykluczona jest wszelka partyjność polityczna i gospodarcza. Cały więc naród powinien przystąpić do subskrypcji. Jest to ofiara na rzecz silnego fundamentu Państwa, dla szczęścia Rzeczypospolitej i szczęścia następnych pokoleń. W szerokich masach obywateli należy wyrobić przekonanie, że hańbą jest sporządzanie fałszywych fasji majątkowych, że hańbą jest zaleganie z podatkami w tak krytycznej dla Państwa chwili. Trzeba szerzyć przekonanie, że zapłacenie podatku na czas i zakupienie choćby jednej akcji Banku polskiego jest kwestją honoru i ambicji każdego obywatela. Tych miljon akcji Banku powinno być pokrytych w kraju. Jeden pierścionek „dobrodziejki“ sprzedać, a kupić akcje i lepiej zostawić dziecku te akcje niż pierścionek...

Z przełomowej chwili musimy wyjść zwycięsko.

Chwila obecna jest przełomowa. To jest dziś najważniejsza sprawa narodowa, społeczna, polityczna, gospodarcza i osobista. Grozi nam niewola ekonomiczna. Musimy iść na okopy i te okopy muszą być obronione w ten sposób, że podatek majątkowy będzie rychło złożony i Bank polski powstanie kapitałem polskiego społeczeństwa. Może trzeba się będzie wyrzec wygody, zapożyczyć lub wysprzedać, a dać, bo to, co się robi dla Rzeczypospolitej, robi się i dla siebie. Słowa powyższe przyjęli zgromadzeni hucznemi oklaskami.

Solidarne stanowiske zgromadzenia.

R. Bol. Lewicki zapewnił, że całe mieszczaństwo polskie spełni swe obowiązki, opłaci podatki i zakupi akcje Banku polskiego.

R. Chajes zaznaczył z naciskiem, że lokacje kapitału w Banku polskim uważa za lokację pierwszorzędną. Subskrypcja jest powiększeniem swego majątku bezpośredniego. Poza obowiązkiem obywatelskim, jest to dobry interes. Ponadto domagał się sprawiedliwego wymiaru podatku majątkowego i częstego zwoływania komisji odwoławczej.

Przemawiali jeszcze pp. Hoszowski, inż. Feuerstein, Skrzypek i Sudhof. Reprezentanci kupiectwa polskiego i żydowskiego, zapewnili, że kupiectwo to spełni swoje obowiązki.

Obywatelskie wezwanie.

Zabrał jeszcze głos ref. dr. Dwernicki i przedłożył następujący, jednomyślnie przyjęty wniosek: Spłacanie na czas zaliczki drugiej na podatek majątkowy, oraz zapisywanie akcji Banku polskiego jest obowiązkiem patrjotycznym i honorowym każdego obywatela.

Zebranie wzywa wszystkich obywateli do pospieszenia z chętną opłatą podatku majątkowego, oraz do subskrypcji w miarę możności, akcji Banku polskiego. Zaniedbanie tego obowiązku będzie uważane za czyn niepatrjotyczny.

Drogi i miły gość.

Gościnne występy Wandy Siemaszkowej.

W dniu dzisiejszym Wanda Siemaszkowa rozpoczyna gościnne występy na scenie Teatru Małego w „Ziemi nieludzkiej“ w roli matki. Siemaszkowa jest najwybitniejszą dziś polską heroiną, przedstawicielką kobiecego typu aktorskiego, który wśród przeważających dziś w młodszem pokoleniu uzdolnień liryczno-dramatycznych, typów miękkich, giętkich, łzawych, staje się coraz rzadszym, a tem samem cenniejszym. Coraz rzadziej rozbrzmiewa dziś na scenie wielki krzyk namiętności, szlachetny patos uczucia, który w każdym okresie czasu — a tem bardziej w dzisiejszym przełomowym — ma rację bytu i uzasadnienie. Życie na własną skalę i we własnym stylu, walka z małością ludzką i wielkością losu, wypowiadanie się pełne całej duszy — oto cechy sceniczne prawdziwej heroiny, których momenty i zarodki — o ile gra ma na prawdę być wielką — tkwić muszą w realnem życiu.

Siemaszkowa w indywidualności swej łączy ogień szczerości z umiarem prostoty, co razem składa się na wielkość. Z serca płynie jej gra i do serc przemawia jej gra. Pamiętamy młodzieńczy poryw jej „Szalonej Julki“, surową nieustępliwość pani Rudomskiej z dramatu Żeromskiego „Ponad śnieg“. I tyle innych postaci, dzieci wielkiej duszy i wielkiej sztuki.

I dlatego Polska cała — a z nią Lwów, z którym wieloma węzłami była i jest związana — ceni wysoko i szczerze kocha Siemaszkową i jej sztukę. Publiczność lwowska będzie miała sposobność znów się przypatrzyć i pokłonić jej wielkiej grze.

Ubolewać tylko należy, że kierownictwo teatru lwowskiego, które tak długo zwlekało z zaproszeniem Siemaszkowej na gościnne występy, obecnie jakby umyślnie przykrywa je cieniem, oszczędzając w pierwszy dzień występów Siemaszkowej wznowienia w Teatrze Wielkim. Pamiętać jednak należy, że światło zawsze przedrze się przez chmury. Pocóż więc było dawniej odwlekać, dziś przysłaniać?

W. J.

Z opery.

„PAJACE“ LEONCAVALLO'A Z P. BANDROWSKĄ.

Gdy jakiś utwór sceniczny wskutek ograniа przestaje interesować, kierownictwo teatru stara się zwiększyć siłę atrakcyjną przez nową inscenizację. Dokonana niedawno przez reżysera p. Lewickiego nowa inscenizacja „Pajaców“ wywołała wprawdzie rozbieżną ocenę, lecz powszechnie uznano wielką pomysłowość, szczere zamiłowanie do sztuki i sumienną pracę p. Lewickiego. Zrazu jako nowość ta inscenizacja obudziła większe zainteresowanie, gdy zaś i urok nowości poczynał blednąć, zaczęto szukać atrakcji w zmianie obsady.

Po p. Lipowskiej rolę Neddy objęła p. Popowiczówna, a p. Mann śpiewał partję Cania po p. Bedlewiczu. Wczoraj taką atrakcję miała stanowić p. Ewa Bandrowska w roli Neddy. Pamiętamy dobrze próbne kroki p. Bandrowskiej na naszej scenie przed kilku laty. Uznawaliśmy jej korzystne warunki zewnętrzne, dużą muzykalność, szczerość uczucia i wyrazu, oraz sympatyczny dźwięk niedużego głosu lirycznego, którego siła i barwa zatracała się w średnicy. Od tego czasu nic się na lepsze nie zmieniło, chyba że gra sceniczna może się poszczycić znaczniejszą rutyną. Odpowiednio do wyżej omówionych warunków scenicznych było też i wczorajsze uznanie ze strony słuchaczy.

Przedstawienie skończyło się nadspodziewanie wcześnie. Przed godz. 9 generalny sekretarz teatrów p. Schroeder uwiadomił publiczność o nagłej niedyspozycji art. opery p. Dolnickiego, wskutek czego przedstawienie „Tajemnicy Zuzanny“ musiało odpaść.

Grd.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Jana z Malty; gr. kat. Joana Chryz Jutro rz. kat. Apolonji P.; gr. kat. Per. M. ś. Joana. — Wschód słońca 6·45, zachód 4·30.

TEATR WIELKI.

(Początek przedstawień o 7-mej).

Piątek „Damy i huzary“ (premiera).

Sobota o 3·30 pop. „Damy i huzary“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej) — wieczór „Eugenjusz Onegin“, występ Jakubowskiej.

Niedziela o 3·30 popoł. „Damy i huzary“ — wieczór „Pajace“ z pp. Mannem i Popowiczówną i „Tajemnica Zuzanny“.

Poniedziałek „Danton“.

Wtorek „Eugenjusz Onegin“, występ p. Jakubowskiej

Środa „Walkirja“ (uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).

Czwartek „Jak wam się podoba“ Szekspira (premiera).

TEATR MAŁY:

Piątek „Ziemia nieludzka“.

Piątek, sobota „Ziemia nieludzka“, gość. występ Siemaszkowej.

Niedziela „Dzwonek alarmowy“.

Poniedziałek i wtorek „Ziemia nieludzka“, gość. występ Siemaszkowej.

Środa „Dzwonek alarmowy“.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek „Katja tancerka“.

Sobota „Królowa Montmartru“.

Niedziela i poniedziałek „Katja tancerka“.

Wtorek „Księżniczka Olala“.

Środa i czwartek „Katja tancerka“.

Ze Lwowa.

— **Połączenie telefoniczne z Warszawą** przerwane od trzech dni. Powodem przerwy ma być to, iż skutkiem wichury i śnieżycy poprzewracane zostały słupy telefoniczne. Na linji odnośnej na terenie b. Kongresówki pracują żołnierze nad ustawieniem słupów telefonicznych. W każdym razie należało z większą energją zabrać się do rzeczy. Przy tej sposobności stwierdzić należy, że dotychczas nie dotrzymano obietnicy co do zmontowania solidnego połączenia telefonicznego Lwowa z Warszawą. Ministerstwo ustanawia coraz większe taryfy za rozmowy telefoniczne, Cedergren we Lwowie normuje ceny bajeczne — a klientela telefoniczna ma coraz więcej powodów do sarkania.

— **Dzisiejsze tj. piątkowe przedstawienie „Dam i huzarów“.** Dyrekcja część biletów przeznaczyła dla abonentów, którzy napewno skwapliwie z tego skorzytają.

— **Wanda Siemaszkowa** kreuje dziś rolę matki w „Ziemi nieludzkiej“ w Teatrze Małym. Dyrekcja przeznaczyła dla abonamentów część biletów wstępu, tembardziej, że najwięcej wielbicieli ma Siemaszkowa właśnie pośród naszej inteligencji.

— **Występ Jakubowskiej w „Eugeniuszu Oneginie“** P. Jakubowska wystąpi w sobotę i we wtorek.

— **Wszystkie przedstawienia popołudniowe „Dam i Huzarów“** rozpoczynać się będą wyjątkowo o godz. 3'30 popoł.

— **II. Wielka Reduta teatralna** w gmachu hr. Skarbka (kino Lew) staraniem Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, odbędzie się w sobotę o 10 wieczorem. Do tańca naprzemian przygrywać będą dwie orkiestry, wojskowa 40 p. p. i teatralna. W programie udział bierze niemal cały balet z baletmistrzem p. Ciesielskim na czele. Sala udekorowana przez inspektora scen teatrów miejskich p. I. Stahla, W pawilonach szampańskich pp. Bednarzewska, Michnowska, Miłowska, Rasińska, Rotowska, Zakrzyńska. Wiele niespodzianek. Premia dla najdowcipniejszej maski. Plebiscyt antyalkoholiczny. Efekty świetlne. Bufet obficie zaopatrzony, ceny przystępne. Doskonała zabawa zapewniona. Bilety do nabycia codziennie w kasie kina Lew od godz. 6 wieczorem.

— **Posiedzenie Koła Lwowskiego T. N. S. W.** odbędzie się w sobotę dnia 9. b. m. o g. 7·30 w sali gimnazjum I. (ul. Kubali). Na porządku dziennym: Odczyt p. Juliana Zachariewicza p. t. „Adam Mickiewicz, Polska i Stany Zjednoczone Ameryki“. Sprawa likwidacji Sekcji Zakładów pryw. Regulamin Sekcji Higjeny i wychowania fizycznego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** miało się odbyć wczoraj, po zgromadzeniu obywatelskiem w sprawie podatku majątkowego i subskrypcji na Bank polski. Porządek dzienny rozesłano radnym bardzo późno. Na porządku dziennym było też zrównanie podatku lokatorskiego z podatkiem wodociągowym, który znaczniebу obciążył lokatorów Radni klubu socjal. i inni domagali się usunięcia tej sprawy z porządku dziennego. Targi trwały blisko godzinę, a ponieważ nie doprowadziły do porozumienia, prezydent zapowiedział, że posiedzenie się nie odbędzie.

— **Raut Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej**, który odbędzie się w dniu 9. lutego b. r. w salach Kasyna miejskiego i koła lit. art. zapowiada się nadzwyczaj okazale. W programie rautowym śpiewa p. Karpińska artystka teatru miejskiego we Lwowie, czelo p. Adam Schmar znakomity czelista lwowski, dalej tańcująca rewja mód (kostjumy firmy Wrońskiego), w której tańczy p. Robert Duwal prof. tańców w szkole Niemczynowskiego, nadto wiele miłych niespodzianek. Zaproszenia wydaje sekretarjat kasyna miejskiego codziennie między 6—7 wieczorem.

— **Wieczór z tańcami** urządza Pol. Tow. Politechniczne dla swoich członków i wprowadzonych przez nich gości w sobotę 9. b. m. o 9. wiecz. Lista uczestników otwarta.

— **Posiedzenie Pol. Tow. filologicznego** odbędzie się w sobotę, 9. b. m. o g. 6. w sali VII. na Wszechnicy. Porządek dzienny: a) Odczyt prof. dra Jerzego Kowalskiego p. t.: Wpływ sofistyki na trage ję. b) Komunikaty naukowe.

— **Ceny gazu i elektryki** we Lwowie ma być w najbliższym czasie obniżoną z powodu spadku cen węgla. Na skutek zniżki cen węgla uchwalił magistrat warszawski nie przeprowadzać projektowanej zwyżki cen gazu, prądu elektrycznego i biletów tramwajowych.

— **Kradzieży 50 sztuk obligacji pożyczki złotowej** wartości kilka miljardów mkp. dopuścił się w lwowskiej głównej kasie skarbowej emer. urzędnik dyrekcji skarbu M., który jako emeryt spełniał tam czynności pomocnicze. Skradzione obligacje sprzedał M. w jednym z tutejszych kantorów. Policji udało się wytropić sprawcę kradzieży, który przyznał się do winy i odstawiony został do więzienia sądu karnego.

— **Truła się z miłości.** Wczoraj wieczorem wezwane zostało pogotowie rat. do domu przy ul. Hoffmanna l. 20, gdzie 20-letnia Józefa M. targnęła się na swe życie, trując się kwasem karbolowym. W groźnym stanie odwieziono ją po udzieleniu pierwszej pomocy do szpitala. Powodem zamachu samobójczego jest zawiedziona miłość.

— **Włamania.** Do sklepu Michała Skulskiego, mieszczącego się przy ul. Leona Sapiehy 31, dostał się od strony podwórza ub. nocy złodziej i skradł większą ilość prowiantów wartości około 600 miljonów.

Józef Wojdyła kier. fabryki tlenu na Persenkówce, zawiadomił komisarjat policji o włamaniu do hali maszyn firmy Domański i Skaj gdzie skradziono większą ilość narzędzi ślusarskich, wart. pół miljarda.

— **Znaczna kradzież.** Do mieszkania Tadeusza Łagockiego przy ul. Łyczakowskiej l. 43, wszedł podczas nieobecności właściciela złodziej i skradł portfel zawierający 60 miljonów mkp., 7 dolarów amer., 2 dziesięcio złote koronówki, 10 sztuk akcji Götza, oraz rozmaite ważne dokumenta osobiste p. Łagockiego. Śledztwo polic. prowadzone w celu wykrycia sprawcy w toku.

Z całej Polski.

— **Zjazd delegatów organizacji lokatorów.** W niedzielę 10 b. m. odbędzie się w Warszawie wszechpolski zjazd delegatów organizacji lokatorskich, zwołany przez centralę zrzeszeń lokatorskich Rzeczypospolitej Polskiej (Leszno 29). Organizacja ta zwraca się z apelem do wszystkich zrzeszeń lokat. całej Polski o jaknajliczniejsze obesłanie zjazdu ze względu na olbrzymią doniosłość sprawy (Ustawa o ochr. lok.), jaka będzie przedmiotem obrad.

— **Po usunięciu zasp śnieżnych** podjęty został z dniem 5. bm. ogólny ruch na linji wąskotorowej Przeworsk — Wąski — Dynów.

—:::—

Ostre ograniczenia w sprzedaży alkoholu.

Na onegdajszem posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto projekt zmian w ustawie z dnia 23-go kwietnia 1920 (o ograniczeniach w sprzedaży i spożyciu napojów alkoholowych).

Wprowadza się ograniczenie sprzedaży napojów, zawierających więcej niż 4 prc alkoholu.

Napojów alkoholowych, zawierających ponad 60 prc alkoholu, pod żadną postawą dla spożycia na miejscu sprzedawać nie wolno.

Sprzedaż napojów sporządzonych ze spirytusu nieoczyszczonego, zawierającego fuzle — jest wzbroniona.

Liczba miejsc detajlicznej sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych ogranicza się do jednego na 2000 mieszkańców. Z chwilą wydania nowej ustawy ilość obecnie istniejących miejsc detajlicznej sprzedaży nie może być ponad ustaloną obecnie normę powiększona; zmniejszanie liczby miejsc detajlicznej sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych w stosunku do wyżej określonej normy nastąpi 1-go kwietnia 1924 roku. Redukcja i likwidacja zredukowanych miejsc sprzedaży musi być ukończona do końca roku 1924-go.

Wojewoda w porozumieniu z Izbą Skarbową w wypadkach szczególnych ma prawo zezwalać na wyjątki od zasady powyższej.

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych obowiązuje w niedziele i święta, obchodzone w urzędach państwowych od godziny 2 giej popołudniu w miejscowościach położonych poza obrębem miasta powiatowego, wojewódzkiego lub stołecznego również we wszystkie inne dni tłumnych zebrań ludności jak targi, jarmark, odpusty, pielgrzymki, misje i t. p. mogą władze administracyjne, upoważnione przez Min. Spraw Wewn wprowadzać również zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyszli z pomocą lub okazali swe współczucie w naszem nieszczęściu w czasie choroby i po śmierci śp. Janiny Toepferówny a w szczególności koleżankom medyczkom pp. Jadwidze Witkowskiej i Marji Ustrzyckiej tą drogą składa serdeczne podziękowanie.

5537 RODZINA.

Ekshumacja i eksportacja zwłok śp. Leopolda Riesa

lekarza i oficera wojsk polskich.

(Koresp. wł. „Kurjera Lwowskiego“).

Tarnopol, 5. lutego.

Podczas smutnej pamięci inwazji ukraińskiej został też między innymi schwytany, następnie rozstrzelany i bestjalsko dobity porucznik W. P. śp. L. Ries, który jako lekarz pozostał na posterunku przy rannych żołnierzach wtedy, gdy wojska nasze musiały na czas krótki opuścić Tarnopol, niedawno odbity.

Ciało Bohatera zakopano daleko za miastem i dopiero obecnie po 4 przeszło latach przeprowadzono ekshumację zwłok i dziś odbyła się ich eksportacja ze szpitala garnizonowego na dworzec kolejowy.

W oddaniu ostatniej przysługi Bohaterowi wzięły udział wszystkie towarz. polskie, przedstawiciele władz z wojewodą Zawistowskim na czele, korpus oficerski, młodzież szkół średnich i tłumy publiczności.

Przed pomnikiem Mickiewicza przemówił do zebranych i wojska kapelan wojskowy, poczem ruszył kondukt na dworzec kolejowy, gdzie znowu pożegnał Bohatera sen. dr. Orliński.

Na trumnie śp. Riesa złożono kilka wieńców, a między innemi od Organiz. Narod., korpusu ofic. i policji państwowej.

Zwłoki śp. Riesa sprowadzone zostają do Lwowa, by spocząć na cmentarzu jego bohaterskich Obrońców i być bliżej stroskanej i w żalu po stracie ukochanego syna nieutulonej matki. **Pn.**

Zapiski.

(S. Prz.) **M. Opałek: Gdy Alkar kochał Eminę.** Obrazki z epoki biedermeierowskiej. Lwów 1924. Wyd. Ossolineum. Przybyła nowa książka, cenna perła do tego zbioru klejnocików naszego piśmiennictwa, który jest jakoby ściślejszym gatunkiem lwowskim. Badacze kultury, wskrzesiciele plastyczni umarłych epok, gawędziarze serdeczni, mili - to pokolenie lwowskie. W. Łoziński, niezapomniany Fr. Jaworski, rozchwytywani: M. Rolje, St. Wasylewski. Książka Opałka łączy w sobie skrupulatne zestawienie, wzorowo zinwentaryzowane, tysiące szczegółów muzealnych, bibljotecznych, archiwalnych z miło płynącym, nader wyrazistym sposobem przedstawienia; lubo dziełka nie ubrano w formę romansu, czyta się je niczem zbiór najciekawszych nowel. Starsi z nas wezmą ze wzruszeniem „Alkara“ do ręki my, którzy bawiliśmy się w pokoju babci, ubranej po „staroświecku“, zasłuchanej w tykot zegara na alabastrowych kolumienkach, oglądającej zwiędłe kwiaty w liljowym sztambuchu. Najstarszym pewnie młodość pierwsza upłynęła w kątkach, otulonych jeszcze poezją wewnętrzną skromną biedermeieru, ozłoconego romantyzmem. Wszak ten nasz polski biedermeier trwał długo przez 48 rok, przepajając swą lawendową wonią dość obcy nam przepych drugiego „empire'u“. — Tytuł dziełka osobliwy, od modnej przed stu laty piosenki o Alkarze i Eminie, sentymentalnej, jak cała ta dobra miłości, przyjaźni — łez i łzawnic. Każdy, kto chce wczuć się w czar, rzekomo już wypełzły, naszego romantyzmu, niech czyta te strony, tak pełne, obfite. I o serwantkach, sekretarzykach, zegarach, sylwetkach, sztychach i dagerotypach, jak o gitarach szpinetach i harfach — o szlichtadach, fajerwerkach i różnych komedjach „magicznych“, to o kulcie muzyki, poezji i o pożałowania godnej frycówce teatru, gdyż autor wskrzesza przed nami przedewszystkiem drogi, stary Lwów. Z najdrobniejszemi szczegółami ożywa pięknie ciche wczoraj, plastyczniej niż z monografji historycznych, pełniej niż z starych romansów. Niech więc spływa ten ładny „suwenir“ na dzisiejszą rzeczywistość, tak inną...

Nadesłane.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 7. lutego.

— **Złotowe rachunki przekazowe** mają być otwarte w PKKP. W sprawie tej odbyło się w minist. skarbu konferencja reprezentantów PKKP. i PKO.

Ogłoszenia o subskrypcjach. Przy nowych emisjach akcji niektóre zakłady i banki umieszczały ogłoszenia o tych emisjach tylko w dziennikach urzędowych, których nie czytuje szeroka publiczność. Skutkiem tego większość akcjonarjuszów ponosiła znaczne straty, nie uwiadomiona należycie o nowych emisjach nie mogła korzystać z prawa poboru. Z tego powodu ministerstwo zarządziło, aby ogłoszenia o nowych emisjach oprócz w dziennikach urzędowych umieszczane były także w kilku dziennikach nieurzędowych i aby w ten sposób o tych emisjach dowiedzieć się mogli interesowani i nie byli narażeni na straty dotkliwe.

KURSA WALUT.

W czwartek popołudniu w obrotach prywatnych nastąpiła chwilowa zwyżka. Za dolar notowany rano 9,200, płacono już 9,500, pod wieczór jednak znowu kurs osłabł. Robiono transakcje po 9,400—9,300. Dość znaczne zapotrzebowanie na funty szterl. za które płacono 38—39,000. P. K. K. P. płaciła: dolar 9.040, Funt 38,700, Fr. szw. 1565, franc. 416.

OBROTY W AKCJACH.

W akcjach w dalszym ciągu wielka podaż, wywołana brakiem gotówki. W szeregu jednak papierów daje się odczuwać silne zainteresowanie. Tendencja niejednolita. Kursa obniżyły się nieco przy Cegielskim, Gafocie, P. T. H., Azot, Brugger, Gazach zach. i Lnie. Zwyżkowały natomiast: Chybie, Akumulator, Jaworzno, Olkusz i Przeworsk.

Hipoteczny 3700, 3750, Pokred. 375, 425, 450. Przemysłowy 2550, 2525, 2575. Z. B. K. 1600, 1500, 1550, 1525. Browary 36000, 35750, (36000). Chodorów 26000, 26100, 26250, 26400, 26150. Chybie 58000, 57000, 57500, drobne 60, 63½, 64000. Cegielski 3200, 3100. Gafota 1650, 1700. Górka 83000. Tohan 2200. Wawel of. sprzedaży 800. Ćmielów 9000, 9100, 9125, 9150, 9200. Karpalit 3500, 4000, 4250, 4000. Niemojowski 3000, 2950, 2900. Oikos 24000, 24250. Pezet 875, 950, 875, 900, 925, 850, 950. Pocisk 5000. Nafta 2500, 2525, 2550, 2450. P. T. B. 700. Rakszawa 17250, 17500 Siersza el. 1700. Tespy 32750, 33000, 32000, 32750, 33000, 33250, 32750, 32500. Zieleniewski 51000, 49500.

Niekotowane. Arma 3700. Akumulator 6250. Azot 2750, 2800. Auto Poznań 450, 475, 500, 600. Bk Ziemian 325, 300, 285, (tysiączki 215, 210, 200, 190). Brugger 4800, 4750. Elektr. nad Sanem 925, 950. Foresta 3700. Gazy 79500, 80000, 81000, 82000, 82500, 83000, 83500, 84000. Gazy zachodnie 48000, 47000, 46000, 45000, 44000, 43500, 43000. Gazolina 5800, 5650, 5700, 5600,5550, 5500, 5600. Gazociągi 1000. Hydropol 350, 375. Jaworzno 125000, drobne 137000, 138000, 136500, 136000, 137500, 138000. Keram 500. Len 5000. Lesienice 11750, 11500, 11750, Lechita 500. Nobel 6200. Olkusz 4500, 4600, 4700, 4800, 4850, 4825. Przeworsk 1120000, 1125000, 1130000, 1140000. Radziwiłł 17500. Rucker-Höflinger 12000, 13000, 13500, Schön 640000, 630000, 625000, 620000, 615000, 613000, 612000, 615000. Tyśmienica 5500. Węglówki 215, 210, nf. 190, 200. Zgierz 24000, 25000. Szkło w Kr. 11750, 12000, nf. 10000, 9000.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 — 33000000 do 34000000 *). Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 — 20000000 do 21000000 *). Jęczmień małopolski browarniany 19000000—20000000 *). Jęczmień małopolski przemiałowy 17000000—18000000 *). Owies małopolski 44/45 ex 1923 20000000—21000000 *). Mąka pszenna 40 proc. „0“ 77000000 *) Mąka pszenna 55 proc. „1“ 590000000 *). Mąka pszenna 70 proc. „4“ 43000000 *). Mąka żytnia 60 proc. „0“ 54000000* Mąka żytnia 70 proc. „1“ 46000000 *). (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami). Otręb pszenny netto bez worka 12000000 *). Otręb żytni netto bez worka 11000000*). Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg) bez podatku spożywczego miejsce stacja załadowania.

*) Ceny szacunkowe bez transakcji.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Bank Ziemski Kred. 2100, Bank Powsz. Kred. 475, Bank Przemysłowy 2580, Bank Małopolski 3050, Bank Komercjalny 775, Tohan 2410, Pharma 3100, Impex 140, Br. Rolniczy 550, Ćmielów 9600, Pezet 1000, Zieleniewski 49400, Cegielski 3200, Parowozy 2500, Trzebinia żelazo 4150, Górka 82000 Siersza górnicza 29500, Elektrownia 1800, Tepege 13750, Polska Nafta 2550, Pokucie 2150, Krakus 7480, Chodorów 27000, Strug 7800, Syndykat koszykarski 1200, Niemojowski 3400, Terropol 400, Piaseccy 5000, Jaworzno 133000, Chybie 53000, Polski glob 650, Gazy 75000, Gazy zach. 60000, Len 5000, Lokomotywy 7800, Węglówki 220, Nitrat 1500, Automotor 2000. Tendencja bez zmiany. (AW).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Bank Handlowy 19550, Bank dla Handlu i Przem. 3700, Bank Kred. Warsz. 1000, Bank Przemysłowy 2450, Bank Spółek Zarob. 21000, Kijewski 15750, Cukier 16750, Cegielski 2950, Lilpop 3000, Modrzejów drobne 43000, Ostrowieckie 37000, Starachowice 16300, Pocisk 55000, Parowozy 2390, Zieleniewski 50000, Żyrardów 880000, Elektryczność 8500, Haberbusch 15250, Spirytus drobne 9000, Polska Nafta 2500, Nobel 6150, Rylscy 825, Siła i Światło 2450, Tespy 31000, Chodorów 26500, Norblin 2800, Fitzner 32000, Ćmielów 8700, Marynin 4500, Trzebinia żelazo 3300. Tendencja utrzymana (AW).

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	7 lutego	B) Akc. przem.	7 lutego
Akc. Związk. .	0000	Górka . . .	83000000
Dyskont Lw. .	—	Olkos . . .	24500000
Handl. Pozn. .	7000000	Parowozy . .	T 2450000
Hipot. akc. . .	3750000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	0 00	Pezet . . .	T 950000
Małopolski . .	3000000	Pocisk . . .	T 5000000
Powszechny .	T 450000	Pol. Glob . .	000000
Przemysłowy .	2750000	Pol. Nafta . .	T 2550000
Ziemski kred.	1600000	Pol. Tow. Bud.	T 700000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 2200000
Browar Lwow.	36000000	Rakszawa . .	17500000
Chodorów . .	26400000	Siersza el. . .	1700000
Karpalit . .	0000	Gór. Siersza .	00000
Cmielów . .	9200000	Tepege . . .	0000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	33250000
Galicia . . .	—	Tehate T. a. .	00000
Gafota ex . .	1700000	Zieleniewski .	51000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 32	Warszawa 7 lutego	Zurych dnia 7 II.	Berlin dnia 5 II.
	Dewizy		
100 Mk. pol.	--100--	—	—
1 funt. ang.	39650000	24·71	18145250
100 frs. frau.	42500000	26·70	197452
100 fr. szwaj.	160200000	100·00	737840
100 frc. belg.	37300000	23·66	174435
100 K czesk.	26200000	16·66	123709
100 K węg.	—·—	0·0205	000
100 K austr.	12900	0·0081	60351
100 M niem.	00000	0000	100·00
1 Dolar am.	9200000	5·74	4210500
100 Lir wł.	40400000	25·40	185663
100 Lei rum.	000	2·97	00·00
100 guld. hol	346000000	216·00	1585955
100 K norw.	—·—	78·00	62348
100 K duńsk.	—·—	94·75	751118
100 K szw.	(AW)	152·25	1109220
Frank złoty	1810000	(AW)	(AW)
Miljonówka	675000		

SPORT.

— **Walne Zgromadzenie L. K. S. „Sparta“** odbędzie się w niedzielę 17. bm. o 9-tej rano w lokalu Związku Urzędników gminy miasta Lwowa przy ul. Rutowskiego l. 11, I p. W razie braku kompletu przewidzianego statutem, odbędzie się w godz. później drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały posiadać będą ważność bez względu na ilość obecnych.

— **Podwieczorek.** L. K. S. „Sparta“ urządza w sobotę 9. bm. podwieczorek w kawiarni Renesans, połączony z dancingiem i wielu innymi niespodziankami. Początek o godz. 7 wieczorem.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Hufca Harcerskiego we Lwowie odbyły się w sobotę dn. 2. bm. przy dobrych warunkach śniegowych. Zawodników zgłosiło się 12-tu w tem 11-tu harcerzy i 1 poza konkursem. Trasa długości 6 klm. wiodła z pod Szkoły Przemysłowej przez Plac Targów na Persenkówkę obok elektrowni ze zjazdem do mety na Żelaznej Wodzie. Wyniki biegu następujące: Pierwsze miejsce z tytułem mistrza hufca harcerskiego na r. 1924 zdobył: Dulębowski Adam (23. drużyna) w czasie 31'34, 2) Popielski Bolesław (21. druż.) 31'13, 3) Pająk Jan (23. druż.) 32'17½, 4) Jorkasch Roman (21. druż.) 32'50, 5) Jankowski Stanisław (23. druż.) 33'10. Wyniki powyższe w porównaniu z zeszłorocznemi wykazują u harcerzy w tej dziedzinie sportu znaczny postęp. Organizacja zawodów bez zarzutu.

Walne Zgromadzenie LKS. „Lechji“ odbędzie się dn. 16. lutego 1924 r. w sali Polikliniki przy ul. Lindego l. 5 o godz. 9·30 przedpłd.

Nowy światowy rekord Arne Borga. — Po ostatnich klęskach w Australji od 16-letniego Charltona, Arne Borg zrewanżował się, znów ustanawiając nowy pływacki rekord światowy na 1 milę angielską w czasie 22 : 34 sekundy.

Najlepsi piłkarze Europy.

Kapitan austrjackiego związku piłki nożnej wymienia jako najlepszych piłkarzy Europy: W obronie — bramkarz — Zamora (Hiszpania) i Platko (Węgry), — obrońcy — Hojer (Czechosłowacja), Blum (Austrja), Vogl II. (Węgry). — Pomoc: — Kolenaty, Kada (Czechosłowacja), Orth (Węgry), Nitch (Austrja), Samitier (Hiszpanja), Hagen (Niemcy). Napastnicy: Pierra, Alcantara (Hiszpanja), Konrad II, Schaffer (obaj Węgry), Dworzaczek, Sztapl, Vanik, Koželuch (wszyscy Czechosłowacja), Franz (Niemcy), Van Dearmen (Holandja) i Dahle (Szwecja). Oczewista, że niniejsza lista jest jednostronną i niewymienia wielu znakomitych piłkarzy Europy. I w Polsce mamy kilku piłkarzy, którzy śmiało mogą konkurować z powyższymi.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Drukiem A. Goldmann, Sykstuska 19, Tel. 874. — Odpowiedzialny redaktor Tadeusz Strolński.